

JULIUSZ SŁOWACKI

---

**Ostatnie  
wspomnienie. Do  
Laury**

JULIUSZ SŁOWACKI

# *Ostatnie wspomnienie*

DO LAURY

Dawniej bez serca — dziś bez rozumu,  
O biedna Lauro! — nim zginę,  
Dla ciebie z głuchych pamiątek tłumu  
Wianek Ofelii<sup>1</sup> uwinę.  
Ty go drżącymi weźmiesz rękoma,  
Jak wąż ci czoło okręci...  
Oto bławatki, ruta i słoma,  
A to są kwiaty pamięci...

---

<sup>1</sup>*Ofelia* — postać z dramatu Williama Shakespeare'a *Hamlet*, córka Poloniusza, siostra Laertes; Hamlet flirtuje z nią początkowo, następnie zabija przez pomyłkę (sądząc, że to mąż jego matki) Poloniusza; Ofelia popada w obłęd i popełnia samobójstwo, topiąc się w rzece; Laertes mszcząc się za ojca i siostrę wyzywa Hamleta na pojedynek, w którym obydwaj giną; w scenie ukazującej obłęd Ofelii pojawia się ona w wianku i rozdaje poszczególnym osobom kwiaty i zioła.  
[przypis edytorski]

Burza żywota nad nami mija,  
Przeminie — lecz głowę zegnie:  
Śmiech nie pociesza — ból nie zabija,  
Wkrótce i rozum odbiegnie.  
Cicha spokojność nigdy nie wróci,  
Zniszczenia wichur nie wionie;  
Słońce nie cieszy, księżyc nie smuci,  
A w nicość śmierć nie pochłonie...

Strętwiłość<sup>2</sup>! — za cóż ten zimny kamień  
Na serca nasze się wali?  
Zesmy się niegdyś w kraju omamień  
Na jednej drodze spotkali?  
Że cię tak długo dźwiękami lutni  
Budziłem i do snu kładłem,  
A ty smutniejsza niż ludzie smutni,  
Za innym biegłaś widziadłem.

I coraz wyżej w niebo lecąca,  
Niknęłaś w marzeń lazurze,  
I roztopiona w blasku miesiąca,  
Zwiędłą rzuciłaś mi różę.

---

<sup>2</sup>strętwiłość — odrętwienie. [przypis edytorski]

I nie wiem nawet, czy z twego czoła,  
Czy twoją skropiona łezką,  
Czy mi jakiego ręka anioła  
Rzuciła różę niebieską.

Ciemność twej duszy jak dzumy plama  
Od ciała przeszła do ciała.  
Widzisz jad w sercu? — to łza ta sama,  
Którąś ty w serce naląła.  
Widzisz, jak zagaśł dziecka rumieniec,  
Gdzieś ty oddechem przebiegła?...  
Nie laur na głowie — lecz z ognia wieniec  
Tyś skrami oczu zażegła.

Dziś, gdy mi włosy burza roztarga,  
Ogniami czoło mam sine,  
A jakąś dumą drży moja warga,  
Że w tych płomieniach nie ginę...  
Lecz gdy do szczęścia świat mię zawoła,  
Nie biegnąc za szczęśnych śladem,  
Przeklinam ciebie bladością czoła,  
Serca przeklinam cię jadem.

Więc niech mię prędko chmury czarnemi  
Porywa wichur nicości,  
Bo już przekląłem wszystko na ziemi,  
Wszystko — w aniele przeszłości.  
Tam, gdzie tłum ludzi huczy, ucieka  
I falą powraca ciemną,  
Nic mię nie żegna, nic mię nie czeka,  
Nic za mną! i nic przede mną!

Gdy bracia moi, gdy wędrownicy  
Lecieli z szumem po niebie,  
Ja, nieruchomy, gwiazdą źrennicy<sup>3</sup>  
Patrzyłem w przeszłość — na ciebie.  
Dziewice ziemi nieraz spostrzegły  
Łzawymi oczu błękity,  
Że oczy moje za tobą biegły,  
Żem był na sercu zabity.

Okruszynami serca, miłości  
Karmiłem blade widziadła...  
Ale łza taka, jak łza przeszłości,  
Na żadne serce nie spadła.

---

<sup>3</sup>źrennica — dziś popr.: źrenica. [przypis edytorski]

Jak moje oczy topią się — mdleją,  
Jak myśli rzucają ze dna,  
Jak iskry sypią, jak łzami leją,  
Ty wiesz! — lecz tylko ty jedna.

A teraz, smutny przeszłości echem,  
O ludzie, idę za wami,  
Choć śmiech wasz dla mnie — szalonych śmie-  
chem,  
Łzy wasze — szalonych łzami.  
Lecz gdy się znudzę łez zimnych rosą  
I zimnych uściskiem prawic,  
Duszę mi od was wichry uniosą,  
Lecz wichry pełne błyskawic.

*Veytoux, d. 30 lipca 1835 r.*

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony:  
<http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ostatnie-wspomnienie-do-laury>

Tekst opracowany na podstawie: Juliusz Słowacki, Dzieła Juliusza Słowackiego. Pierwsze krytyczne wydanie zbiorowe, t. I., Wiersze drobne, wyd. Bronisław Gubrynowicz, Lwów 1909

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska.

Okładka na podstawie: IMG\_2824, extranoise@Flickr, CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).  
Juliusz Słowacki Ostatnie wspomnienie Do Laury